

# Brunatny cień Majdanu

**W**ielotysięczne manifestacje na ukraińskim Majdanie nie ustawały przez wiele tygodni. Trzeba jednak zauważyć, jak dużą rolę wśród protestujących odgrywają ukraińscy nacjonaści.

PRZEMYSŁAW PREKIEL

Polskie elity oraz media w sposób jednoznaczny przedstawiają tamtejsze demonstracje, opowiadając się tylko za jedną stroną sporu. Przy całej sympatii dla protestujących na Euromajdanie, nie sposób wszystkich ich traktować bezkrytycznie. Jednak wspólne wiecowanie Jarosława Kaczyńskiego z liderem partii **Swoboda Olehem Tiahnybkiem** budzi ogromny niesmak! **Ogólnoukraińskie Zjednoczenie Swoboda** ma przecież charakter neonazistowski. Ugrupowanie to od momentu powstania w latach 90. nosiło nazwę **Socjal-Narodowa Partia Ukrainy**, a także wydawało gazetę „**Socjal-Nacjonalista**”. Symbolem partii był znany i popularny wśród nazistów znak **2. Pancерnej Dywizji SS „Das Reich**”, przypominający „wilczy hak” (Wolfsangel). Niezmiennie od momentu powstania Swoboda w swojej ideologii odwołuje się do nacjonalistycznej tradycji **Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) i Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) Stepana Bandery**, formacji znanych z antypolskich działań, zwłaszcza tych krwawych na Wołyniu, kiedy to ukraińscy nacjonaści wymordowali w bestialski sposób dziesiątki tysięcy Polaków.

Partia ta od kilku lat odnosi sukcesy wyborcze na poziomie lokalnym, zwłaszcza w zachodnim regionie kraju. W ostatnich wyborach samorządowych, w październiku 2010 roku, Swoboda zwyciężyła na Ukrainie Zachodniej. Wówczas lider tego ugrupowania, Tiahnybok, w swoim powyborczym przemówieniu zapowiedział, że będzie starał się o rozszerzenie granic państwa ukraińskiego, ponieważ obecne są „niesprawiedliwe”. Lista antypolskich wystąpień oraz akcji przeprowadzonych przez Swobodę jest długa. Kilka lat temu frakcja nacjonalistów we Lwowskiej Radzie Obwodowej próbowała przeforsować uchwałę ustanawiającą „Dzień ofiar polskiego terroru we wrześniu 1939 roku”. Z kolei w 2010 roku działacze Swobody urządzili serię protestów przed polskimi placówkami dyplomatycznymi, wykrzykując hasła: „Polsko, pokajaj się”, „Bandera naszym bohaterem”, „Armia Krajowa – bandyci”. Skandalem zakończyły się uroczystości upamiętniające śmierć lwowskich profesorów w 1941 roku. Przewodniczący Lwowskiej Rady Obwodowej, **Oleh Pankiewicz** z partii Swoboda, w swoim wystąpieniu wezwał władze Wrocławia, których przedstawiciele brali udział w ceremonii, do demontażu pomnika ofiar UPA, znajdującego się w stolicy Dolnego Śląska.

Przedstawiciele Swobody w aktywny sposób uczestniczyli również w uroczystościach rocznicowych w Hucie Pieniackiej. Przypomnijmy, to tam dokonano zbrodni na polskiej ludności cywilnej, podczas której wymordowano od 600 do 1500 osób. Według śledztwa Instytutu Pamięci Narodowej, pacyfikacji dokonali żołnierze **4. Pułku Policyjnego SS**, złożonego z ochotników ukraińskich służących w **SS „Galizien”**, wraz z okolicznym oddziałem UPA i oddziałem paramilitarnym ukraińskich nacjonalistów dowodzonym przez **Włodzimierza Czerniawskiego**. W 2009 roku Swoboda zapowiedziała, że w dniu obchodów w bliskim sąsiedztwie odsłoni własny pomnik z napisem upamiętniającym rzekome ofiary „polskich szowinistów z Huty Pieniackiej”. Przedstawiciele tej partii zakłócili wówczas uroczystości, podobnie jak w 2010 i 2011 roku.

Partnerską partią Swobody jest nasze rodzime **Narodowe Odrodzenie Polski**, które znane jest od lat ze swoich kuriozalnych fascynacji ideologicznych, faszystowskich i rasistowskich. W lipcu 2011 roku działacze NOP zaprosili do Warszawy swoich ideowych przyjaciół z Ukra-

▶▶▶



Jarosław Kaczyński i Oleh Tiahnybok, Kijów, 1.12.2013

## NIGDY WIĘCEJ nr 21, WIOSNA-LATO 2014

iny, wprawiając w konsternację nawet własnych sympatyków. Hasło nacjonalistów „Nie ma litości dla wrogów polskości” już dawno przeszło do lamusa<sup>1</sup>.

Warto również przypomnieć, zwłaszcza Jarosławowi Kaczyńskiemu, że Centrum Szymona Wiesenthala umieściło lidera ukraińskiej Swobody na liście dziesięciu najbardziej zacieklej antysemitów świata.

---

### PRZYPISY

- <sup>1</sup> Więcej na temat współpracy NOP z neofaszystowskimi i antypolskimi partiami z Ukrainy i Niemiec w artykułach Rafała Pankowskiego: „*Nie ma litości dla wrogów polskości*”? *Nowi sojusznicy NOP*. „NIGDY WIĘCEJ”, nr 19, jesień-zima, 2011 oraz *NOP*, „*patrioci*” i *folksdojczce*. „NIGDY WIĘCEJ”, nr 12, 2000-2001. ■